

Prof. dr hab. Andrzej Sakowicz  
Katedra Postępowania Karnego  
Uniwersytet w Białymstoku

## Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr Macieja Dębskiego pt.

*Wybrane przestępstwa przeciwko państwu polskiemu i rosyjskiemu w kodeksie karnym*, Warszawa 2021, ss. 401.

### I. Wybór problemu naukowego

Pan mgr Maciej Dębski w swojej rozprawie doktorskiej podjął się ważnego zagadnienia, jakim są przestępstwa przeciwko państwu. Wybór tematu należy ocenić jako trafny i w pełni uzasadniony. Po pierwsze, kompleksowe ujęcie przestępstwa przeciwko państwu w polskiej literaturze prawa karnego nie było przedmiotem pogłębionych studiów, nie mówiąc już o pracy monograficznej. Łatwo można dostrzec, że istniejące opracowania naukowe mają charakter przyczynkarski, zazwyczaj ograniczony do niektórych typów czynów zabronionych mieszczących się w tej grupie przestępstw (np. szpiegostwo). Po drugie, pogłębiona analiza przestępstw przeciwko państwu ma doniosłe znacznie praktyczne oraz duży walor teoretyczny. Chodzi tu nie tylko o odpowiedź na fundamentalne pytanie o kształt kryminalizacji poszczególnych zachowań oraz prawnokarnej ochrony poszczególnych dóbr prawnych, lecz także o zakres tej kryminalizacji, jej niezbedność oraz systemową spójność. Analiza ta nie jest łatwa, wymaga bowiem od badaczy bardzo dobrego oponowania warsztatu naukowego, pozwalającego na całościowe omówienie analizowanej grupy przestępstw. Zadanie to Doktorant zrealizował w pełni, wnosząc jednocześnie wartość dodaną do nauki prawa karnego materialnego w Polsce. Warty podkreślenia jest fakt, że Pan mgr

zrealizował w pełni, wnosząc jednocześnie wartość dodaną do nauki prawa karnego materialnego w Polsce. Warty podkreślenia jest fakt, że Pan mgr Maciej Dębski przeprowadził badania posługując się analizą komparatystyczną. Umożliwiła ona Doktorantowi przedstawienie wybranych przestępstw przeciwko państwu w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej. Uznanie Doktorantowi jest tym większe, że dokonał drobiazgowego porównania obu rozwiązań prawnych, przy jednoczesnym szerokim wykorzystaniu piśmiennictwa. Z tych względów moja ocena wyboru problematyki badawczej nie może być inna, jak tylko wysoka.

## **II. Cel rozprawy i jego realizacja**

Cel badań, jakie postawił przed sobą Doktorant w odniesieniu do wskazanego powyżej tematu, sformułowany został w sposób prawidłowy. Głównym zamysłem rozprawy było udzielenie odpowiedzi na pytanie, „czy i ewentualnie w jakim stopniu ujęcie przestępstw przeciwko państwu w polskim i rosyjskim prawie karnym zależy od uwarunkowań historycznych i ustroju państwa?” (s. 12). Udzielenie odpowiedzi na wskazane pytanie wymagało przedstawienia zarówno wybranych typów czynów zabronionych skierowanych przeciwko państwu w obu kodeksach, jak i analizy systematyki polskiego oraz rosyjskiego kodeksu karnego, porównania zasad odpowiedzialności karnej w nich wyrażonych oraz przedstawienia ewolucji katalogu przestępstw przeciwko państwu w Polsce i Rosji. Prowadząc analizę komparatystyczną Doktorant właściwie wyodrębnił zagadnienia mające kluczowe znaczenie dla jego rozważań. Objęły one pojęcie państwa jako dobra prawnie chronionego; rozwój katalogu przestępstw przeciwko państwu; postanowienia umów międzynarodowych w tym zakresie; przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa w aspekcie zewnętrznym (przede wszystkim zdrada i szpiegostwo) oraz wewnętrznym (przede wszystkim zamach stanu). Te zagadnienia posłużyły za

kryterium wyodrębnienia w pracy zasadniczych działów problemowych, zawartych w rozdziałach (choć tak nie zostały nazwane).

Dostrzec trzeba, że Doktorant ma klarowną wizję pracy, która pozwala konsekwentnie realizować poszczególne etapy badań. Nadto, przyznać trzeba, że Autor osiągnął godną pochwałę koncentracji na przedmiocie swoich badań, dzięki czemu treść rozprawy doktorskiej w pełni odpowiada tematowi określonemu w tytule. Cel, który Doktorant postawił, pisząc recenzowaną rozprawę, udało się w pełni zrealizować. Wskazuje na to treść prac oraz zakończenie, w którym znalazły się nie tylko wnioski lecz także omówione tabele porównawcze. Z wnioskami końcowymi Autora można zgadzać się, można mieć uwagi krytyczne, ale trzeba wyraźnie stwierdzić, iż są one owocem przeprowadzonej analizy dogmatycznej przy starannym uzasadnieniu własnych poglądów.

Pan mgr Maciej Dębski, w rozprawie doktorskiej wykorzystał metodę historyczną, prawno-porównawczą i dogmatyczną. Pierwsza ze wskazanych metod pozwoliła przedstawić ewolucję przestępstw przeciwko państwu w Polsce i Rosji. Dzięki metodzie prawno-porównawczej Doktorant zidentyfikował podobieństwa i różnice między typami czynów zabronionych przeciw państwu w polskim kodeksie karny z 1997 r. oraz rosyjskim Kodeksie karnym z 1996 r. Nie jest to proste zestawienie obu regulacji, lecz wzbogacone o wskazanie zależności pomiędzy treścią norm, a uwarunkowaniami historycznymi i ustrojowym obu państw. Trafnie dowodzi Doktorant, że „prawo Federacji Rosyjskiej nadaje się do porównania z prawem polskim albowiem oba porządki zaliczane są do kontynentalnej rodziny prawa, oba nawiązują do tradycji romańsko-germańskiej, oba wreszcie pozostawały pod wpływem ruchu ochrony społecznej w drugiej połowie XX w.” (s. 10-11). , Należy jednak zastrzec, że od początku XXI wieku wartości jakie leżały u podstaw tego ruchu stawały się coraz bardziej obce rosyjskiemu prawu karnemu. Obecnie zaś nie mają wiele wspólnego z rosyjskim prawem karnym. Nie zgadzam się z tezą Autora, że „Zarówno w Polsce, jak i w Rosji, na przestrzeni dziejów można dostrzec różne

modele państwa – państwo autorytarne, totalitarne, demokratyczne (konserwatywne, liberalne)” (s. 12). Z perspektywy historycznej nie dostrzegam możliwości określania Polski mianem państwa totalitarnego (poza okresem 1944-1956 r.), jak i Rosji – państwem demokratycznym.

Po trzecie, w pracy wykorzystano metodę dogmatyczną. Umożliwiła ona dokonanie wykładni obowiązujących przepisów prawnych w takiej postaci, w jakiej zostały one ustanowione przez polskiego i rosyjskiego ustawodawcę. We *Wprowadzeniu* nie sposób znaleźć odpowiedzi na pytanie, czy w rozprawie doktorskiej posłużono się klasyczną analizą dogmatyczną, której centralnym zadaniem jest odczytywanie z obowiązujących przepisów wzorców postępowania lub innymi słowy ustalania znaczenia norm, tworzących pewien system powiązany rozmaitymi zależnościami, czy może tzw. metodą logiczno-językową, czy też wybrano ujęcie mieszane, łączące w sobie egzegezę określonych przepisów prawa oraz ocenę istniejących rozwiązań, w tym formułowanie postulatów *de lege lata* i *de lege ferenda*. Mimo że deklaracja Doktoranta nie jest jednoznaczna, to jej konfrontacja z dalszą częścią pracy wskazuje, iż podstawową metodą wykorzystaną w rozprawie doktorskiej jest metoda dogmatyczna w ujęciu mieszanym. Te spostrzeżenia, w sposób oczywisty, nie rzutują na wysoką ocenę pracy.

Dobór metod jest prawidłowy oraz umożliwił Doktorantowi przeprowadzić całościową i wieloaspektową analizę tytułowej problematyki oraz zrealizowanie założonego na wstępie pracy celu badawczego.

### III. Warsztat naukowy

Odnosząc się do oceny warsztatu naukowego przedłożonej przez Doktoranta pracy zwrócić należy uwagę, że jest niezwykle bogaty. Opiera się on na dobrze dobranej i w szerokim zakresie wykorzystanej literaturze, obejmującej łącznie 423 pozycji bibliograficznych różnego typu (monografii, rozdziałów w nich, artykułów,

komentarzy i podręczników). Już sama liczba wymienionych w bibliografii i wykorzystanych w dysertacji prac świadczy o niezwykle skrupulatnym i rzeczowym podejściu Autora do postawionego sobie zadania. Co ważniejsze, lektura recenzowanej rozprawy daje dowody na to, że Doktorant porusza się w zebranych przez siebie materiale źródłowym z pełną swobodą. Uwaga ta dotyczy - co należy zaakcentować - także literatury rosyjskojęzycznej.

Na pozytywną ocenę zasługuje analiza orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego, Trybunału Konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej, polskiego Sądu Najwyższego oraz Sądu Naczelnego Federacji Rosyjskiej. Wykaz orzeczeń dowodzi, że rozważania Doktoranta są silnie zakotwiczone w praktyce i nie stanowią wyłącznie domeny dyskursu akademickiego.

Odnosić trzeba przy tym, że warsztat badawczy Doktoranta cechuje wyraźna rzetelność i kompetencja badawcza, troska o kompleksowość analizy całości problemów oraz pogłębiona argumentacja wyrażanych poglądów. Pan mgr Maciej Dębski umiejętnie i rzeczowo stara się przedstawiać stanowiska poszczególnych autorów, a przy tym zwerbalizować własne poglądy. Są one najczęściej dobrze ujęte i umotywowane. Literatura przedmiotu została zebrana wręcz wzorcowo. Na wyróżnienie zasługuje duża dbałość Doktoranta o przypisy, nie tylko o ich warstwę merytoryczną, ale również redakcyjną. Zdarzają się jednak fragmenty, gdy Doktorant powołuje się na doktrynę rosyjską bez wskazania konkretnych autorów np. s. 221 (*Doktryna Rosyjska zauważa jednak, że pośrednio zdrada państwowa może atakować w zasadzie każdą sferę kontaktów społecznych, w szczególności ekonomię czy politykę*), czy s. 335 (*Tak więc doktryna rosyjska jako przedmiot przestępstwa wskazuje stosunki społeczne, co zdradza silne przywiązanie do manifestowania w drodze prawa określonych założeń ideologicznych, choćby nawet ta ideologia głoszona była tylko dla pozorów, jako przykrywka dla rzeczywistych dążeń podejmowanych przez władzę*).

Szkoda też, że w recenzowanej pracy zostały pominięte opracowania, które wiążą się bezpośrednio z tematem pracy, np. N. Duraj, *Bezpieczeństwo publiczne Federacji Rosyjskiej. Analiza wybranych kategorii przestępstw unormowanych w Kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej*, Łódź 2021; R. Wądołowski, *Ochrona tajemnicy państwowej w Federacji Rosyjskiej. Wybrane regulacje karne i administracyjne*, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2021, vol. 13, s. 63-90; czy W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności: wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego, obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924.

#### IV. Język rozprawy i jej redakcja

Recenzowana rozprawa została napisana przyzwoitą polszczyzną. Wywód jest klarowny i zrozumiały. Na podkreślenie zasługuje staranna redakcja opracowania i jego sumienna korekta. Zdarzają się w pracy nieścisłości np. „w Rosji nie udało się utrzymać dobrych praktyk legislacyjnych i w kolejnych latach powrócono do silnego upolityczniania norm karnych dotyczących przestępstw przeciwko państwu” (s. 350), zaś dwie strony dalej Doktorant stwierdza, że „Obecnie obowiązujące kodeksy karne – zarówno w Polsce, jak i w Rosji – pochodzą z lat dziewięćdziesiątych XX w. Oba cechują się nowoczesnością i w literalnym brzmieniu w dużym stopniu uwzględniają postulaty kodyfikacji i poprawnej legislacji” (s. 351-352).

#### V. Struktura i treść rozprawy

1. Doktorant podzielił rozprawę na dziewięć rozdziałów. Zostały one poprzedzone *Wykazem skrótów*, *Wprowadzeniem*, a zamyka je – *Zakończenie*, *Wykaz tabel i wykresów*, *Wykaz aktów prawnych*, *Orzecznictwo* oraz *Bibliografia*.

Konstrukcja pracy jest prawidłowa, z zachowaniem należytego porządku rzeczowego i logicznego. Na wstępie dysertacji dokonano charakterystyki przedmiotu zadań, wskazano cele pracy, postawiono hipotezę, zaś analiza treści recenzowanej rozprawy doktorskiej uprawnia do stwierdzenia, że mamy do czynienia z wywodem przemyślanym i prowadzonym na bardzo dobrym poziomie. Autor formułuje cele badawcze, wskazuje podstawy swoich ustaleń, rzetelnie relacjonuje stan badań oraz ich własną ocenę. Wreszcie, Doktorant korzysta ze spójnego warsztatu terminologicznego, przeprowadza rozbudowaną analizę poszczególnych przestępstw przeciwko państwu w obu kodeksach karnych oraz formułuje obszerne wnioski, mające poparcie we wcześniejszych konsekwentnych rozważaniach.

Układ pracy, wzajemne proporcje poszczególnych jej fragmentów są w pełni poprawne i pozwalają na rzeczowe, komunikatywne i spójne przedstawienie poszczególnych zagadnień. Sądzę jednak, że ową strukturę można by jeszcze zoptymalizować. Po pierwsze, uważam, że uzasadnienie posłużenia się w tytule pracy dookreśleniem „wybranych” przestępstw przeciwko państwu powinno nastąpić we *Wprowadzeniu*, a nie w rozdziale pierwszym, poświęconym pojęciu dobra prawnego (s. 37-39). Po drugie, treść rozdziału trzeciego noszącego tytuł „Aspekty prawno-karne prawa międzynarodowego” powinna zostać rozdzielona. Część rozważań mogłaby zostać umieszczona we wstępie, pozostała w części dotyczącej ochrony tajemnicy państwowej. Po trzecie, myślę, że praca zyskałaby jeszcze bardziej na atrakcyjności, gdyby uwagi ogólne o obecnie obowiązujących kodeksach karnych w Rosji i w Polsce (s. 155-179) oraz wątek poświęcony katalogom przestępstw w obu kodeksach (s. 180-194), zostały połączone w jeden rozdział.

2. Przystępowałem do lektury rozprawy doktorskiej Pana mgra Macieja Dębskiego ze sporym zaciekawieniem. Z satysfakcją muszę stwierdzić, że się nie zawiodłem. Chodzi bez wątpienia o interesujące i wartościowe opracowanie. Za taką

oceną przemawia fakt, iż recenzowana praca zawiera w sobie znaczący ładunek krytycznej analizy i samodzielności poglądów Autora. Doktorant udanie prezentuje regulacje przestępstw przeciwko państwu w polskim i rosyjskim prawie karnym. Nie stroni, co należy docenić, od krytycznej oceny analizowanych poglądów doktryny oraz judykatów, jasno i precyzyjnie formułuje własne poglądy. Nie będę tu wyliczał, ani tym bardziej omawiał wszystkich istotniejszych trafnych spostrzeżeń i konstatacji Doktoranta. Byłoby to, jak sądzę, niecelowe. Łatwiej będzie wskazać słabsze strony ocenianego wywodu, gdyż jest ich mniej. Dlatego na nich się poniżej skoncentruję.

3. Część wstępna rozprawy doktorskiej koncentruje się wokół problematyki dobra prawnego jako przedmiotu ochrony, ewolucji katalogu przestępstw przeciwko państwu w Rosji i Polsce, wpływu prawa karnego międzynarodowego na konstrukcje przestępstw przeciwko państwu oraz założeń obowiązujących kodeksów karnych – polskiego i rosyjskiego.

Doktorant rozpoczyna analizę od pojęcia dobra prawnego, podkreślając, że jego pojęcie jest centralnym punktem większości rozważań o funkcji norm prawa karnego. Ma ono także istotne znaczenie dla wykładni znamion danego typu czynu zabronionego oraz jego kodeksowego ujęcia. Wszak bowiem każdy typ czynu zabronionego zostaje ustanowiony dla osiągnięcia określonego celu, którym jest zwalczanie czynów odpowiadających jego ustawowym znamionom. Poza uwagami ogólnymi w tej kwestii, dalsze rozważania Pana mgra Macieja Dębskiego skupiają się na państwie jako przedmiocie ochrony. Zostały one wzbogacone o fragmenty dotyczące ustaw zasadniczych. Rozważania te pozwalają nie tylko zrozumieć ramy pojęciowe rozprawy, lecz mają także ważne znaczenie dla prowadzonego porównania wybranych przestępstw przeciwko państwu w Rosji i Polsce. Już w tej części pracy Doktorant dowodzi, że tytuł rozdział 29 Kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z 1996 r. poświęcony odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko podstawom ustroju konstytucyjnego i bezpieczeństwu państwa, jest „niezwykle



pojemnym, ale przez to także nieostрым i niedookreślonym, wręcz bliskim klauzuli generalnej” (s. 31). Wynika to z faktu, że pojęcie podstaw konstytucyjnych, jak i bezpieczeństwa państwa są rozumiane jako pojęcia o krzyżującym się zakresie znaczeniowym. Ponadto, pojęcie bezpieczeństwa państwa, zwłaszcza po sformułowaniu strategii bezpieczeństwa narodowego Rosji, jest wieloaspektowe, a co za tym idzie, dalece nieostre (s. 29). Okoliczność taka prowadzi Doktoranta do wniosku, że w rosyjskim prawie karnym katalog przestępstw przeciwko państwu jest zdecydowanie szerszy w porównaniu do polskiego kodeksu karnego. Chodzi tu zwłaszcza o przestępstwa związane z ekstremizmem, sabotażem, działalnością w niepożądanych organizacjach, a od marca 2022 r. – przestępstwo dyskredytacji (rozpowszechniania „fałszywych informacji”) użycia sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej do ochrony interesów Federacji Rosyjskiej i jej obywateli, które nie mają polskich odpowiedników.

Doktorant szeroko ukazuje ewolucję przestępstw przeciwko państwu w ustawodawstwie polskim i rosyjskim. Na szczególną uwagę zasługiwały regulacje rosyjskie na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego. W tej części pracy Autor przedstawia nie tylko rozwiązania kodeksowe. Szereg uwag poświęca innym aktom prawnym z zakresu tematu rozprawy, jak np. rozporządzenie Prezydenta RP z 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, rozporządzenie Prezydenta RP o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa z 24 października 1934 r. czy dekret Prezydenta RP z 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa, który dopuścił w razie skazania za zbrodnię stanu zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci dozoru policyjnego na czas od roku do pięciu lat.

Niezrozumiałe są natomiast wywody Doktoranta w rozdziale poświęconym aspektom prawnokarnym prawa międzynarodowego. Rację ma Doktorant, że przestępstwa przeciwko państwu mają związek z międzynarodowymi regulacjami dotyczącymi bezpieczeństwa jak np. Traktat Przeciwojenny z 1928 r., Traktat

Północnoatlantycki czy Układ Warszawski (s. 142-150). Związek ten jest na tyle daleki, że nie wpłynął na kształt przestępstw przeciwko państwu. Inaczej rzecz wygląda w przypadku przepisów dotyczących ochrony informacji niejawnych. Zarówno przepisy NATO, jak i UE w sposób zasadniczy wpłynęły na polską ustawę o ochronie informacji niejawnych oraz zakres penalizacji naruszenia poufności tych informacji w Polsce.

W zakresie uwag ogólnych nad polskim i rosyjskim kodeksem karnym Doktorant akcentuje odmienną kompozycję części szczególnej obu kodeksów. Przekonywująco dowodzi, że dotyczy ona także przestępstw przeciwko państwu. I tak, mimo że, w obu krajach do tej grupy przestępstw zaliczono zdradę, szpiegostwo i zamach stanu, to jednak zakres penalizacji jest odmienny. Doktorant wskazuje również, że niektóre z przestępstw zaliczonych do tej grupy w jednym państwie, w drugim są zamieszczone w zupełnie innej części kodeksu i są rozumiane jako przestępstwa skierowane przeciwko innym dobrom prawnym niż państwo (np. znieważenie przedstawiciela władz z art. 319 k.k. Federacji Rosyjskiej, czy ujawnienie informacji niejawnych z art. 265 polskiego k.k.) (s. 193). Wreszcie Doktorant zasadnie twierdzi, że istnieją przestępstwa występujące w jednym systemie prawnym jednego państwa, które nie mają odpowiednika w drugim (np. przestępstwo działania w niepożądanym organizacji z art. 284.1 k.k. Federacji Rosyjskiej, przestępstwa związane z działalnością ekstremistyczną z art. 282.2 i 282.3 k.k. Federacji Rosyjskiej, czy przestępstwo dezinformacji wywiadowczej z art. 132 polskiego k.k.).

4. Część zasadnicza rozprawy koncentruje się wokół wybranych przestępstw przeciwko państwu, tj. zdradzie państwa, zdradzie dyplomatycznej, zamachu stanu, zamach na Prezydenta, znieważeniu Prezydenta, szpiegostwie, ujawnieniu tajemnicy państwowej oraz działalności w niepożądanych organizacjach. Omawiając je, Doktorant szczegółowo analizuje ustawowe znamiona poszczególnych przestępstw (tj. przedmiot ochrony, stronę przedmiotową, podmiot i stronę podmiotową). Z

niewiadomych powodów taki schemat nie został zachowany przy analizie przestępstwa działalności w niepożądanych organizacjach (s. 325-344).

Analizę wybranych przestępstw przeciwko państwu Doktorant prowadzi łącznie wobec obu rozwiązań prawnych. Pozwala to zachować klarowność rozważań oraz wyciągnąć interesujące wnioski. I tak, w zakresie przestępstwa określanego przez Doktoranta jako zdrada państwa, uregulowanego w art. 127 polskiego k.k. oraz art. 275 k.k. Federacji Rosyjskiej, dowiedziono odmienności nie tylko w zakresie strony przedmiotowej, lecz także podmiotu: w prawie polskim zamach stanu jest przestępstwem powszechnym, gdy zaś w prawie rosyjskim może je popełnić wyłącznie obywatel Federacji Rosyjskiej, tylko on bowiem jest prawnie zobowiązany do wierności państwu (s. 215, 221). Nie podzielam jednak uwagi o odmienności w zakresie przedmiotu ochrony przestępstwa zdrady stanu. Mimo że w Polsce większość przedstawicieli doktryny wskazuje, że przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 127 k.k. są niepodległość, integralność terytorialna i ustrój państwa polskiego, jako trzy najważniejsze aspekty bytu państwa, to jednak zdarzają się badacze, którzy uznają za przedmiot ochrony wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej (np. S. Hoc), bądź Rzeczpospolitą Polską jako formę zorganizowania społeczeństwa (np. J. Kulesza), czyli dobra terminologicznie zbieżne z tymi, które występują w piśmiennictwie rosyjskim.

Ciekawe rozważania zostały poczynione w kontekście przestępstwa szpiegostwa. Doktorant zauważa, że przestępstwo to w Federacji Rosyjskiej ma charakter indywidualny. Może je popełnić tylko „nie-obywatel” Rosji, gdy polski kodeks karny nie stosuje takiego rozróżnienia. Poza tym, analizowane porządki prawne w odmienny sposób ujmują istotę przestępstwa szpiegostwa. Podczas gdy przepis art. 130 polskiego k.k. ujmuje szpiegostwo jako udział w działalności obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, to art. 276 k.k. Federacji Rosyjskiej wylicza konkretne czynności sprawcze. Nie jestem jednak przekonany, że przepisy rosyjskie ujmują w węższym zakresie penalizację niż przepisy polskie (s. 357). Faktem

jest, że art. 276 k.k. Federacji Rosyjskiej wyraźnie wskazuje, że chodzi o informacje stanowiące tajemnicę państwową lub o inne informacje. Nie ogranicza się on zatem tylko do informacji stanowiących tajemnicę państwową, lecz może służyć pociągnięciu do odpowiedzialności karnej osoby, która przekaze inną informację, która może być wykorzystana przeciwko bezpieczeństwu Federacji Rosyjskiej. Podobnie rzecz ma się z polskim przestępstwem odnośnie szpiegostwa. Wiadomości stanowiące przedmiot przestępstwa z art. 130 § 2 k.k. to wszelkie informacje (nie tylko objęte tajemnicami prawnie chronionymi), które mogą być wykorzystane przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, a więc umożliwiać zagrożenie lub naruszenie jej interesów zewnętrznych lub wewnętrznych, i, ze względu na zawarty w nich zasób wiedzy, mogą być przydatne obcemu wywiadowi. Płyne z tego wniosek, że polskie rozwiązanie jest bardziej syntetyczne w stosunku do rosyjskiego ujęcia, zaś przedmiot przestępstwa pozostaje analogiczny.

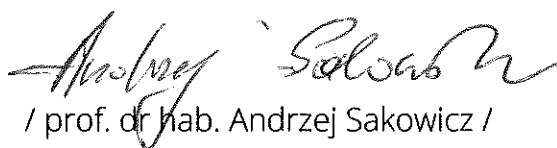
O wnikliwości dociekań Doktoranta dobrze świadczą rozważania na temat znieważania Prezydenta oraz zamachu na życie Prezydenta. Z jego badań wynika, że kodeks rosyjski nie wyodrębnia przestępstwa znieważenia Prezydenta, ale sprawca takiego czynu może ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 319 k.k. Federacji Rosyjskiej. Przepis ten penalizuje bowiem znieważenie przedstawiciela władz przy wykonywaniu przez niego obowiązków służbowych lub w związku z ich wykonywaniem (s. 262). Ponadto, kodeks rosyjski nie wyróżnia także odrębnego przepisu penalizującego napaść na Prezydenta. Tak jak i przy zniewadze, napaść na Prezydenta może jednak być ukarana na podstawie ogólnego przepisu dot. odpowiedzialności za użycie przemocy wobec urzędnika państwowego. Przestępstwo to zostało stypizowane w art. 318 k.k. Federacji Rosyjskiej. Również w przypadku napaści mamy w prawie rosyjskim przesłankę związku pomiędzy użyciem przemocy a obowiązkami wykonywanymi przez zaatakowanego funkcjonariusza (s. 264). Występują też różnice w zakresie ustawowego zagrożenia, które Doktorant rzetelnie przedstawia.

Interesujące rozważania dotyczą przestępstwa działalności niepożądanych organizacji (s. 324-344). *De lege lata* przestępstwo to nie ma swego odpowiednika w polskim prawie karnym. Drobne podobieństwo pierwotnego brzmienia art. 284<sup>1</sup> k.k. Federacji Rosyjskiej występuje z treścią art. 132 polskiego kodeksu karnego z 1969 r., w którym penalizowano zachowanie obywatela polskiego, który wchodził w porozumienie z osobą działającą na rzecz obcej organizacji w celu działania na szkodę interesów politycznych PRL. Kończy się ona, gdy w 2012 r. oraz 2021 r. znacznie poszerzono zakres penalizacji przestępstwa przewidzianego w art. 284<sup>1</sup> k.k. Federacji Rosyjskiej. Istnienie tego przestępstwa dobitnie świadczy o wykorzystywaniu instrumentów polityki karnej do celów politycznych, w tym represyjnych (s. 357). Współczesna Rosja zbliża się do ustroju totalitarnego, a w nim, jak uczy historia, prawo karne służyło władzy politycznej „jako brutalne narzędzie zwalczania, unicestwiania – a w najlepszym wypadku ograniczania możliwości działania – przeciwników politycznych” (s. 344). O ochronie aparatu władzy świadczy też wprowadzenie penalizacji działalności ekstremistycznej, skodyfikowanej w art. 282<sup>1</sup> (organizacja wspólnoty ekstremistycznej), 282<sup>2</sup> (organizacja działalności organizacji ekstremistycznej) i 282<sup>3</sup> (finansowanie działalności ekstremistycznej) k.k. Federacji Rosyjskiej, a w ostatnim czasie dodane przestępstwo rozpowszechnia „fałszywych informacji” o użyciu i działaniach rosyjskich sił zbrojnych (art. 280<sup>1</sup> k.k. Federacji Rosyjskiej), co ma oczywisty związek z trwającą wojną na Ukrainie. Istnienie wskazanych typów czynów zabronionych dowodzi, że prawo karne wykorzystywane jest jako instrument wspierający system władzy, zaś władza ta nie stara się już mniej lub bardziej ukryć rzeczywistego celu wprowadzanych przestępstw. Uważam, że zasadnym byłoby poświęcić kilka wersów na temat funkcji prawa karnego w autorytarnym systemie sprawowania władzy. Bogata jest w tym względzie literatura polska. Szkoda, że ten wątek został zmarginalizowany w pracy.

## VI. Konkluzja

Wszystkie zaprezentowane powyżej elementy i uwagi składają się na pozytywną ocenę przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej Pana mgra Macieja Dębskiego pt. *Wybrane przestępstwa przeciwko państwu polskiemu i rosyjskiemu w kodeksie karnym*, Warszawa 2021, ss. 401. Pozytywnie oceniam zarówno przyjętą przez Doktoranta koncepcję, metodę badawczą, analizę problemu badawczego, jak i zasadniczą większość przedstawionych wniosków. Autor wykazuje umiejętność prowadzenia konsekwentnego dyskursu naukowego, nie stroniąc od samodzielnego rozważania istotnych problemów badawczych oraz krytycznej i twórczej analizy. Praca stanowi istotny wkład w rozwój prawa karnego materialnego, prezentując samodzielne i oryginalne rozwiązanie zagadnienia o istotnym znaczeniu naukowym.

Wyrażam przekonanie, że rozprawa doktorska Pana mgr Macieje Dębskiego pt. *Wybrane przestępstwa przeciwko państwu polskiemu i rosyjskiemu w kodeksie karnym* spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj.: Dz. U. 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.) stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora nauk prawnych.

  
/ prof. dr hab. Andrzej Sakowicz /